



PROKURATURA REJONOWA
SZCZECIN – PRAWOBRZEŻE
W SZCZECINIE
ul. Stożkowa 6, 70-952 Szczecin
tel. (91) 48 49 700, fax: (91) 48 49 704

24-08-2021 164

Szczecin, dnia 23 sierpnia 2021 r.

Sygn. akt PR 1 Ds. 489.2021

Pan
Szymon Syrek

W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 18.07.2021 r. (data wpływu do tut. Prokuratury: 26.07.2021 r.) z wnioskiem o przesłanie postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie o sygn. PR 1 Ds. 489.2021 adwokatowi Tomaszowi Kordus, informuję, że akta główne znajdują się w Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, gdzie zostały przesłane wraz z Pana zażaleniem. Jednocześnie wskazuję, że do Pana pisma nie dołączono pełnomocnictwa dla adw. Tomasza Kordusa, z którego wynikałoby upoważnienie do reprezentowania Pana w niniejszej sprawie.

Prokurator Prokuratury Rejonowej
Szczecin - Prawobrzeże w Szczecinie
Anna Ziemińska



PROKURATURA REJONOWA
SZCZECIN – PRAWOBRZEŻE
W SZCZECINIE

E, 15.06.21/8.

Szczecin, dnia 15 czerwca 2021r.

PR 1 Ds. 489.2021

Pan
Szymon Syrek

AS, Szczecin

Sekretariat Prokuratury Rejonowej Szczecin – Prawobrzeże w Szczecinie zawiadamia, że dnia 14 czerwca 2021r. zarządzeniem prokuratora zażalenie na postanowienie z dnia 30 kwietnia 2021r. na odmowę wszczęcia śledztwa zostało przyjęte i przesłane do Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział VI Karny

REFERENDARZ

mgr Ewelina Koźmicka

b

Zacytujmy jednak konkluzję z wyroku SASJA z W/I/2021 n. :
" wszelkie podejmowane przez nią (adw. Niedźwiedzka - dop. aut.)
działania ... były zgodne z zasadami etyki i godności
zawodu "

Należy dostrzec, że takim wyrokiem Adwokacki
Sąd Dyscyplinarny nie tylko legalizuje przestępstwa
przyznając sobie kompetencje sądu karnego (przypominam
" jednogłówny wniosek" ~~Reb~~ adw. Juszczyka cyt.: " żadem
z czynów ... nie został popełniony "). SASJA przyznaje
takie " swobody " jak Niedźwiedzkiej - całej swojej korporacji.
W moim odczuciu robi to wbrew interesowi społecznemu,
wbrew zasadom przyzwoitości jak i elementarnej logice.

No i wbrew prawu.

To wszystko niemajłepiej dryga świadczy o etyce
i godności zawodu adwokata. Przy najmniej w Szczecinie

Szymon Sydek

to samo postanowienie o umorzeniu dochodzenia - tak samo
jak wcześniejsze nieprawomocne. Orzeczenie stwierdza, że
zachowanie adwokacki nie wypełniało znamion przewinienia
dyscyplinarnego. Tak więc SASJA, tak jak wcześniejsze tamtejsze
prawa człowieka wyroków Sądów Rodzinnych, obstawia
mnie w roli „chłopca do bicia”.

No i mamy praworządność.

Pod wyrokami adwokackiego Sądu Dyscyplinarnego
podpisać się nie było kto. Mamy tu stawy szczecińskiej
palestry. Adwokaci Tamielwicz, Cwynar i Arapiński
w składzie sądu. Adwokaci Juszcak i Węgiłska - Śliwa
jako Rzecznicy Dyscyplinarni. Tyle, że już samo umorzenie
adw. Niedźwiedzkiej przed decyzją w tej sprawie sądu
to co najmniej nieuczciwość. A w świetle postanowienia
sądu - na które nie waczyli poczekać - okazuje się kaskada
popleczeństwa czyli ukrywanie przez wymiar sprawiedliwości
przestępstw popełnionych przez prawników.

Korporacja adwokacka jest jednak pewna swego. Rzd adw.
W. Juszcak wystąpił swoje - pierwsze z wymienionych - postanowienie
do wiadomości Ministra Sprawiedliwości.

Aż ciutawia SASJA uważam za niedopełnienie obowiązków
- bo jak mi się wydaje - sądy mają obowiązek dochowania
rzetelności. A niedopełnienie obowiązków przez urzędnika
w połączeniu z krzywdą ludzką lub naruszeniem interesu
publicznego to przestępstwo nadużycia władzy (art. 231 KK).
Które to przestępstwo zgłaszam do Prokuratury Krajowej
bo nie mam nadziei na przebiecie się przez lokalne
szczecińskie kelcsiostwo i kumoterstwo.

6/2
Adwokacki Sąd Dyscyplinarny powtarza też z pewnością informację, że powinieniem cyt.: "zainicjować odrębne postępowania" celem "właściwego rozliczenia kwot alimentów". Ale ja rozliczyć drugą nie kwoty alimentów tylko przestępstwo oszustwa. Już wcześniej i prokuratura i sąd kłamały w swoich postanowieniach, że cyt.: "sprawa jest tylko cywilna". A poświadczenie nieprawdy to art. 271 KK. Bo tu sąd po raz drugi decyduje, że będzie kontynuowane dochodzenie w kierunku oszustwa - czyli sprawy karnej. To, co w swoim postanowieniu pisze adwokacki Sąd Dyscyplinarny ja odbieram jako taskową propozycję mafijnych bonzów, że po brutalnym rabunku oddadzą skradziony portfel. Trochę na to za późno.

A warto przy okazji nadmienić, że wyroki ferowane przez sądy w Szczecinie należą do najwyższych w Polsce. A czy w związku z tym efektywności "przetulnych" usług szczecińskich adwokatów przekłada się na niski koszt?

SASJA powołuje się na "Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu" z 2005 roku. Aowiadujemy się z niego^(w wyroku), że "adwokat w czasie wykonywania czynności zawodowych adwokata korzysta z pełnej swobody i niezależności". Tyle, że popełnianie przestępstw i ich legalizacja to już swoboda chyba trochę za daleko posunięta. Już nawet zakładając - wbrew postanowieniom sądowym - że nie dokonano przestępstwa oszustwa to raczej nie można uważać działania adwokacki Niedźwiedzkiej etykiem i godnym.

4

3/7

nie tylko adwokatka Niedźwiedzką ale także inne „umocione” w rzeczywistości tego typu oszustwa adwokatki oraz sądziny z Wydziałów Rodzinnych, których nieumtelne wyroki takie oszustwa umożliwiają. I obrońców ofiar.

Tutaj dygresja. Założmy, że taka jak opisana możliwość w datce umożliwia legalnie ścigać „podwójnych alimentów”. Takiego wyroku nie można określić jako szczerze wydane. Tak więc zarówno prokuratura jak i SSSA powołują się de facto na błąd sądu. Błąd taki: obie te instytucje mają obowiązek zgłosić organowi nadzoru - to wynika z art. 19 KPK.

Nie zgłaszają.

Znamy już postanowienie sądu w sprawie oszustwa. W wyroku z 21/I/2021 r. (sygn. IV Kp 648/20) w konkluzji czytamy cyt.: „zebrany materiał dowodowy wskazuje z wysokim prawdopodobieństwem, że mogło dojść do popełnienia czynu z art. 286 KK”. To nie jest pierwszy raz, kiedy sąd wypowiedział się w kwestii tego oszustwa. W wyroku z 3 października 2017 r. (IV Kp 315/17) czytamy cyt.: „nie sposób zrozumieć, czemu organy ścigania uznały, iż postąpienie Justyny Burzyńskiej - Kzepisz (młodawczyńi adw. Niedźwiedzkiej i matka mojego starszego syna Tymoteusza Syrka - dop. aut.) bądź jej pełnomocnika nie wyzerpuje znamion czynu z art. 286 KK.

Amo nie sposób. Do tego wyrok nie wyklucza współsprawczego porozumienia adwokatki i jej klientki. Ale wpływowy mecenaszki Niedźwiedzkiej sięgają dalej, niż

sąd adwokacki. Sąd karny także - wyrokami sędziiny Moniki Cieszkowskiej (25 października 2019 r. sygnatura IV Kp 264/19) - uważa, że przestępstwa nie było. Jednak zamiast brzdni, że „alimenty nie były alimentami” w jej postanowieniu znajdziemy inne ciekawostki. Na pierwszej stronie jej postanowienia pokrzywdzony jestem tylko ja natomiast na drugiej stronie oszukany jest tylko komornik. Sędzina wykorzystata więc fakt dokonania dwóch oszustw do tego, aby nie ścigać żadnego z nich. Jednocześnie uważa, że Justyna Burzyńska-Krupisz (bo to ona była oskarżona o oszustwo za pierwszym razem) korzystata z powody prawnej więc jest niewinna.

Szalbierstwo w tym być musiało, karniści z biura Rzecznika Praw Obywatelskich wystąpili o zbadanie tej sprawy przez Prokuraturę Okręgową w trybie zwiernicznego nadzoru administracyjnego. Bo wyrok był tak sformułowany, że uniemożliwiał kasację. Majstersztyk...

Prokuraturze i potem jakoś nie zależało na skazywaniu w jakikolwiek sposób tak adw. Niedźwiedzkiej jako i jej klientki. Prokuratorka Łojewska-Samistawska przed umorzeniem dochodzenia ws. IAs 567B.2019 odmówita udostępnienia akt śledstwa do sprawy dyscyplinarnej w sądzie adwokackim. Z argumentacją, że nie leży to w interesie wymiaru sprawiedliwości. Po mojej interwencji jej zwiernicy w końcu akta wydała więc SASJA nie ma dla swoich poczynań żadnych wymówek.

12/I/2021 r. SASJA w składzie trzyosobowym ponownie umiawnia Niedźwiedzka, ponownie powołując się na

3

Poniżej fragmenty artykułu dotyczącego nadużycia władzy przez Szczecińską Izbę Adwokacką.

Sąd Dyscyplinarny Szczecińskiej Izby Adwokackiej (dalej SDSJA) dwukrotnie zdecydował o uniewinnieniu mec. Anny Niedźwiedzikiej od zarzutu naruszenia zasad etyki i godności zawodu adwokata. Powodem postępowania dyscyplinarnego było zorganizowanie w 2017 roku przez tę adwokatkę egzekucji komorniczej alimentów na dziecko - raz już wcześniej zapłaconych. Prokuratura prowadziła w tej sprawie śledztwo z zarzutem oszustwa (art. 286 Kodeksu Karnego).

Sąd Adwokacki oparł swoje decyzje o nieprawomocne postanowienie prokuratury o umowieniu dochodzenia oraz o wyjaśnienia samej Niedźwiedzikiej. O tym, że decyzja prokuratury zaskarżytem - więc nie miała ona mocy prawnej - SDSJA wiedział z akt dochodzenia. Do wyjaśnienia mec. Niedźwiedzikiej odmówiono mi wglądu.

W pierwszym z postanowień Rzecznik Dyscyplinarny Izby Adwokackiej adw. Waldemar Juszczyk doszedł do cyt.: „jednoznaczne wniosku, że żaden z czynów zarzucanych w skardze nie został popełniony”. Podstawą było „w szczególności” owo nieprawomocne postanowienie prokuratury. A jak później wskazał sąd - postanowienie błędne. A na rozstrzygnięcie w sądzie czekała jeszcze jedna sprawa z udziałem mec. Niedźwiedzikiej (z art. 268 KK i przemoc w rodzinie).

2/

W postanowieniu prokuratury w.s. I BS 5678.2019, na które powołuje się RZD, tak jak i w drugim wyroku SĄSJA «alimenty nie są alimentami» gdyż chodzi o wpłaty sprzed powstania «tytułu wykonawczego» (patrz dalej) a w związku z tym uznają nastanie na mnie komornika za zasadne. Mechanizm oszustwa metodą «na alimenty» polega na wykorzystaniu błędna w wyroku Sądu Rodinnego dotyczącego świadczeń na dziecko. W moim przypadku najpierw zabezpieczono płatności (tytuł wykonawczy) od czerwca 2014 r. a następnie zasądzono alimenty od lutego 2014 roku.

Pomimo tego, że płatności zawsze w terminie a tytuły przelewów były prawidłowo opisane to oszustki zorganizowały egzekucję komorniczą alimentów za te ostatnie miesiące różnicy. Żeby było śmieszniej te «alimenty nie były alimentami» gdyż matka dziecka przypominała sobie w dwa lata po wyroku a w trzy lata po faksie wpłat, że ona od lutego do maja 2014 r. te wpłaty cyt.: «zaliczała na inne koszty».

Takie, jak opisany błędy sądu i bazujące na nich oszustwa nie są rzadkie. W 2017 r. zgłosiłam się z tematem do dziennikarzy. Odpisali mi - jeśli mnie pamięć nie myli - redaktor Sąj. Programu nie będzie - dowiedziałem się. Temat takich oszustw był już w mediach wielokrotnie poruszany. I ani nie doprowadziło to do karamia oszustek ani nie powstrzymało dalszych takich oszustw.

Ale to oznacza, że korporacja adwokatów broni wyrokami swojego korporacyjnego sądu dyscyplinarnego

Pani prokurator wojewska - Samistawska unicwinnita wczesniej
zarowno Burzynska - Kzepisz (od zarzutu poswiadczenia nieprawdy)
jak i Niedzwiedzka (od zarzutu oszustwa) postanowieniami
i argumentami, ktore wzajemnie sobie przeczyly.

Do zarzutu poswiadczenia nieprawdy (ze nie placilam alimentow)
odniosl sie Sad Rejonowy Szczecin - Centrum (IV Kp 797/20).
Ustalenia prokuratury ws. 1Ds 4145.2020 brzmialy tak cyt.:
"z akt sprawy (...) nie wynika jakoby J. Burzynska - Kzepisz
przedstawiala jakiegokolwiek dokument poswiadczajacy nieprawde
czy (...) oswiadczenie o nieotrzymywaniu alimentow". A sędzia
Patczak uznal, ze cyt.: "prokurator dokonala prawidlowej
analizy zgromadzonego w sprawie materialu" i "argumentacje
zawarta w tym uzasadnieniu Sad w calosci powni podziela"

No ale mi sie cos nie zgadza.

- 1) Czy poswiadczenia nieprawdy nie zawiera sam wniosek
o egzekucje komornicza? Sad Rejonowy Szczecin - Centrum
w postanowieniu z 3 pazdziernika 2017 r. (sygn. IV Kp 345/17)
stwierdzil cyt.: "z pisma skierowanego do komornika wynika,
ze dluznik alimentacyjny nie otrzymal alimentow".
- 2) Wczesniej umarzajac dochodzenie w sprawie oszustwa adw.
Niedzwiedzkiej (1Ds 5678.2019) ta sama prok. wojewska - Samistawska
ustalila, ze adw. Niedzwiedzka dzialala cyt.: "w oparciu
o informacje przekazywane jej przez moscilawke Justyne
Burzynska - Kzepisz, ktora domagalas sie alimentow, ktore
weczywiscie nie zostaly uiszczone" a dalej cyt.: "Niedzwiedzka
nie mogla takiego oswiadczenia odrzucic".

Czyli, ze Niedzwiedzka nie mogla odrzucic oswiadczenia, po
ktorymi potem nie ma slada. A dodajmy do tego zeznanie

Spis dokumentów + streszczenie

- ① Postanowienie Rzecznika Dyscyplinarnego Szczyńskiej Izby Adwokackiej o umowieniu dochodzenia dyscyplinarnego z 21 października 2020 r. sygnatura: R A - 26/20
- tu Rzecznik Dyscyplinarny rusza doszedł do cytują „jednoznaczny wniosek”, że adw. Niedźwiedzka jest niewinna a wniosek oparty ^{„w szczególności”} na nieprawomocnym postanowieniu prokuratury. Tu doszedł do jednoznacznego wniosku, że korporacja adwokacka „robi minie w bambuko” ale też „w szczególności” „robi w bambuko” Ministra Sprawiedliwości - bo ^{już} wystąpił kpię do wiadomości. Naturalnie wystąpił do Ministerstwa w tej sprawie donos.
- ② Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości Departamentu Zawodów Prawniczych z dnia 14 grudnia 2020 r oznaczone BZP - III. 6002. 984. 2020
- Odpoisłł na w/w - na stronie z obietnicą „monitorowania postępowania w sprawie adwokat Anny Niedźwiedzkiej do czasu jego prawomocnego zakończenia”. 4 słowa dotyczy
- ③ Pismo Prokuratury Rejonowej Szczymin - Świdnicie z dnia 18 września 2020 ws. o sygn 109 5678. 2019
- tu dowiódł na to, że Sąd Dyscyplinarny adwokatury pracował na materiałach zawierających zawiadomienie p. Wojciecha Kamińskiego - byłego partnera adw. Niedźwiedzkiej. To już drugie postanowienie - pierwszym prokuratura odmówiła udostępnienia akt do sprawy dyscyplinarnej - decyzja ta jest w aktach 109 5678. 2019.

4) Zawiadomienie o terminie rozprawy (1 grudnia 2020 r.)
w sprawie o sygnaturze IV Kp 546/20 (1Ds 5678.2019 - czyli
osaustwa Niedźwiedziej)

- i tu zapadł wyrok „prawomocny, nie podlegający
zaskarżeniu”, że Niedźwiedzka jest niewinna i śledstwa
nie będzie. Razem z wyrokiem otrzymaniem kolejne pismo,
że sprawa jest prowadzona dalej - i złypiatem.

5) Zawiadomienie o terminie rozprawy (21 stycznia 2021 r.)
w sprawie o sygnaturze IV Kp 648/20 (1Ds 5678.2019 czyli
tej zakończonyj prawomocnie 1 grudnia - tu pismo z 3 grudnia)
- a tu zapadł wyrok, że Niedźwiedzka z Bunyńska „z dużym
prawdopodobieństwem” są winne i że śledstwo będzie.
Późniejtem oba te wyroki - oba „prawomocne i nie podlegające
zaskarżeniu” obok siebie - i złypiatem do resety.

6) Postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum
z dnia 30 marca 2021 w spr. o sygn. IV Kp 797/20
- tu sąd uznaje, że Justyna Bunyńska-Kniepise nie oświadczyła,
że nie otrzymała alimentów - komornik pewnie zgłosił się po
nie sam z siebie. Zaskarżytem to do Sztresburgu - bo najpierw
sąd uznał, że J.B-K jest niewinna, bo konstata z pomocy
prawnej adwokacki, potem, że Niedźwiedzka jest niewinna, bo
zpiewała się na oświadczeniu klientki, a w tym wyroku twierdzi
za prokuraturą], że żadnego oświadczenia nie było. Kabaret.

Pismo Prokuratury Krajowej Biura Pracydialnego
z dnia 7 czerwca 2021 r. ozn. PK I Ko 2648.2020

tu odpowiedź na moje zgłoszenie nadużycia władzy przez
adwokacki Sąd Dyscyplinarny. Moja skarga jest „bezasadna”.

(ze sprawy 1As 5678.2019) pana W. Kamińskiego (poparte ponoż nagraniami) że „adv. Niedźwiedzka uzyskała od Burzyńskiej-Krupisz takie oświadczenie na piśmie”.

③ „Brak jakichkolwiek danych wskazujących na poświadczenie nieprawdy w dokumentach” pisze sędzia Patczak. Ale od kiedy to się zatratwia egzekucją komorniczą metodą „na gębę”?

④ Kolejny cytat z postanowienia ws. 1As 5678.2019 cyt.: „kwoty przekazywane przez niego w tamtym okresie były przez nią (J. Burzyńską-Krupisz - dop. aut.) zaliczane na inne koszty”.

No dobra - czy z tego stwierdzenia wynika, że pani Justyna te alimenty otrzymała czy że nie otrzymała?

Na wywlekanie pozostałych nieśpójności w tezach pani prokurator Kojewskiej-Sumistańskiej (a w pełni podzielanych przez sędziego Patczaka) szkoda tu miejsca.

Najciekawsze, że sędziemu Patczakowi nie wiemy sama Burzyńska-Krupisz. Znam ją w sprawie „o kamistry” (III K 421/19) na moje pytanie „czy postęgiwała się przeciwko mnie poświadczeniami nieprawdy?” - pozwona przez sędziego - odmówiła odpowiedzi.

A czemu odmówiła? Wystarczyło powiedzieć, że nie...

„Skarżący nie rozumiał treści uzasadnienia i uparcie forsuje swoje bezpodstawne stanowisko w sprawie. Treść zaalenia świadczą również o całkowitej nieznajomości i braku zrozumienia dla obowiązujących w Polsce przepisów prawa” pisze sędzia Patczak.

A nieprawda? Wiem od czasu postanowienia Cieszkowskiej (IV Kp 264/19). Bo to nie jest pierwszy raz, kiedy prokuratura i sąd nie są zainteresowane ustaleniem prawdy



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA KRAJOWA
BIURO PREZYDIALNE
ul. Postępu 3
02-676 WARSZAWA

Warszawa, dnia

07.06,

2021 r.

PK I Ko 2 2148.2020

**Pan
Szymon Syrek
Areszt Śledczy
ul. Kaszubska 28
70-226 Szczecin**

W odpowiedzi na Pańskie pismo z dnia 17 maja 2021r., nazwane *Donos* informuję, abstrahując od niejasnego faktycznego charakteru nadesłanego pisma, spowodowanego brakiem merytorycznego wskazania choćby nieznacznego prawdopodobieństwa, że *padł Pan ofiarą przestępstwa (-cyt.)*, bo oczywistym być powinno, że aby móc podjąć czynności w sprawie, nie wystarczy Pana przekonanie i niezadowolenie z jakiegoś dla Pana niekorzystnego rozstrzygnięcia, , dodatkowo przypomnieć należy że fundamentalną zasadą podczas podejmowania przez sądy rozstrzygnięć, jest ich ustawowa niezawisłość i niezależność.

Wobec powyższego, pismo pozostawione zostało w zbiorze nadsyłanej przez Pana korespondencji jako oczywiście bezzasadne.

PROKURATOR
Prokuratury Krajowej
Waldemar Puławski